

1. POKOCHAJ MNIE

Pokochaj mnie, bo jestem wart miłości
Pokochaj mnie, wszak nikt nam nie zazdrości
Pokochaj mnie, a dam ci szczęście na tej ziemi
i mej miłości nic nie zmieni a więc pokochaj mnie

ref.:

Kochajmy się, bo przecież nam jest wolno
Kochajmy się, bo życie szybko mija
Kochajmy się, a dam ci szczęście na tej ziemi
I mej miłości nic nie zmieni

Pamiętaj, żeś serce me zdobyła
pamiętaj, że gdybyś mnie zdradziła
zostałbym sam, sam opuszczony przez cię
jeden jak białe róże w polu więdną
tak zwiędłabyś i ty.

ref.:

Kochajmy się, bo przecież nam jest wolno
Kochajmy się, bo życie szybko mija
Kochajmy się, a dam ci szczęście na tej ziemi
i mej miłości nic nie zmieni

2. PŁONIE OGNISKO

1

Płonie ognisko i szumią knieje
Drużynowy jest wśród nas
Opowiada starodawne dzieje
bohaterski wskrzesza czas

ref.:

O rycerstwie spod kresowych stanic
O obrońcach naszych polskich granic
a ponad nami wiatr szumny wieje
i dębowy huczy las.

2

Już do odwrotu głos trąbki wzywa
alarmując ze wszystkich stron
staje wiara w ordynku szczęśliwa
serca biją w zgodny ton

ref.:

O rycerstwie spod kresowych stanic
O obrońcach naszych polskich granic
a ponad nami wiatr szumny wieje
i dębowy huczy las.

3

Każda twarz się uniesieniem płoni
każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
z młodzieńczej się piersi wrywa
pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

3. RUTY SIUTY

1

Kupił sobie stadko kowboj stary
I na prerię swoje krowy gna
wy się paście tu, ja pojedę tam
Bo w tawernie Johny whisky ma

ref:

Ruty siuty Arizona, Teksas
Ruty siuty Arizona ma
Wy się paście tu, ja pojedę tam
Bo w tawernie Johny whisky ma.

2

Ale krowy trawy jeść nie chciały
bo na whisky także miały chęć
Przybądź Johny tu, otwórz rancho swe
I na whisky razem z nami jedź

ref.:

Ruty siuty Arizona, Teksas
Ruty siuty Arizona ma
Przybądź Johny tu, otwórz rancho swe
I na whisky razem z nami jedź

3

Stary cowboy zbiera swoje panie
do tawerny razem z nimi gna
siadaj Krasa tu, a Łaciata tam
zaraz w wiadrze whisky podam wam

ref:

Ruty siuty Arizona, Teksas
Ruty siuty Arizona ma siadaj
Krasa tu, a Łaciata tam
zaraz w wiadrze whisky podam wam

4

A gdy krowy whisky pić przestały
do dojenia zasiadł stary
John doi krowy swe i uśmiecha się
zamiast mleka piwko leje się

ref:

Ruty siuty Arizona, Teksas
Ruty siuty Arizona ma
doi krowy swe i uśmiecha się
zamiast mleka piwko leje się

4. MÓJ ŚWIAT

1

Kiedy w piątek słońce świeci
serce mi do góry wzlata
że w sobotę wezmę plecak
w podróż do mojego świata

ref.

Bo ja mam tylko jeden świat
Słońce, góry, pole, wiatr
i nic mnie więcej nie obchodzi
bom turystą się urodził

2

Myślę leżąc pośród kwiatów
lub jęczmienia złotym łanie
czy przypadkiem za pół wieku
coś z tym światem się nie stanie

ref:

Bo ja mam tylko jeden świat
Słońce, góry, pole, wiatr
I nic mnie więcej nie obchodzi
bom turystą się urodził

3

Dla mnie w mieście jest za ciasno
Wśród pojazdów, kurzu, spalin
Ja w zieloną idę cisza
ścieżką pośród słodkich malin

ref.:

Bo ja mam tylko jeden świat
Słońce, góry, pole, wiatr
I nic mnie więcej nie obchodzi
bom turystą się urodził

4

I chciałbym aby ten nasz świat
przetrwał jeszcze tysiąc lat
i żeby mogły nasze dzieci
z tego świata też się cieszyć

5. JAK DOBRZE NAM

1

Jak dobrze nam zdobywać góry
i młodą piersią chłonać wiatr
Prężnymi stopy deptać chmury
I palce ranić ostrzem Tatr.

ref.

Mieć w uszach szum strumieni śpiew
A w żyłach rozżętnioną krew!
Hejże hej (hejże hej), hejże ha (hejże ha)
Żyjmy więc (żyjmy więc), póki czas (póki czas)
Bo kto wie (bo kto wie), bo kto wie (bo kto wie)
kiedy znowu ujrzę was?

2

Jak dobrze nam głęboką nocą
wędrować jasną wstęgą szos
Patrząc, jak gwiazdy niebo złocą
i dumać co przyniesie los

ref..

Mieć w uszach szum strumieni śpiew
A w żyłach rozżętnioną krew!
Hejże hej (hejże hej), hejże ha (hejże ha)
Żyjmy więc (żyjmy więc), póki czas (póki czas)
Bo kto wie (bo kto wie), bo kto wie (bo kto wie)
kiedy znowu ujrzę was?

3

Jak dobrze nam po wielkich szczytach
W doliny w progi wracać swe
przyjaciół jasne twarze witać
o młode serce raduj się

ref.

Mieć w uszach szum strumieni śpiew
A w żyłach rozżętnioną krew!
Hejże hej (hejże hej), hejże ha (hejże ha)
Żyjmy więc (żyjmy więc), póki czas (póki czas)
Bo kto wie (bo kto wie), bo kto wie (bo kto wie)
kiedy znowu ujrzę was?

6. OBOZOWE TANGO

1

Obozowe tango śpiewam dla ciebie
wiatr je niesie, las kołysze
do snu dziewczę me
Śpij moja kochana i na mnie czekaj
może gdy obóz się skończy
znów spotkamy się

ref.:

I choć nas dzieli może tysiące wiosek i mil
nie zapominaj razem spędzonych chwil
tę leśną serenadę, śpiewam dla ciebie
obozowe tango, które znów połączy nas

2

Czy pamiętasz miła jak przy ognisku
w ciemnym lesie na polanie spotkaliśmy się
las nam szumiał rzewnie byłaś tak blisko
serce nasze żarem iskier połączyły się

ref.:

I choć nas dzieli może tysiące wiosek i mil
nie zapominaj razem spędzonych chwil
tę leśną serenadę, śpiewam dla ciebie
obozowe tango, które znów połączy nas

7. MICKIEWICZ

Słuchajcie państwo tej opowieści
jest to opowieść prawdziwa
żył sobie pewien facet na Litwie
co się Mickiewicz nazywał
był on poetą i pisał ody
Warmińsko - litewskim stylem
nie miał pieniędzy wiadomo młody
lecz miał kochaną Marylę
Ona na niego wciąż się gniewała
któż to zrozumie kobiety
bo kiedy ona nylony chciała
on jej zasuwał sonety.
Ona sonety trach do piecyka
nie trzeba mi takich darów
i wyszła za mąż za obszarnika
powyżej trzysta hektarów
To się poeta srodze rozgniewał
i chciał jej w lica nawalić
lecz musiał pisać wiersze na " Dziady"

bo się zaduszki zbliżali
Ale fortuna kołem się toczy
i czasy się pozmieniali
On na pomniku przyciąga oczy
a ją rozparcelowali

8. GÓRALKA

Ciemna nocka nad górami
świeci księżyc nad szczytami
drży powietrze nad smrekami
góral poznał Hankę swą
Lekko wsparłszy się na sośnie
patrzył w oczy jej miłośnie
popłynęły w świat donośnie
tęskne słowa pieśni tej:

ref.:

Góralko Hanko, krasny mój leśny kwiecie
tobie jednej na świecie powiem co to jest żal
Choć serce kocha, jakaś dziwna tęsknota
moje serce omota - serce z nią pryśnie w dal
Przyszło lato hen za Babią
inną poznał góral młody
w księżycową noc pogodną
góral żegnał Hankę swą

ref.:

Góralko Hanko, krasny mój leśny kwiecie
tobie jednej na świecie powiem co to jest żal
Choć serce kocha, jakaś dziwna tęsknota
moje serce omota - serce z nią pryśnie w dal

9. CYGAŃSKA BALLADA

Gdy słońce na niebie,
gdy wieczór zapada
wędruje po świecie cygańska ballada
i śpiewa włóczęgom w dalekich dąbrowach
jak dobrze z balladą wędrować.
Usiądzie ballada przy ogniu wędrowca
i wrzuci do ognia gałązkę jałowca
kto raz się zachłysną podobnym zapachem

ten nigdy nie uśnie pod dachem
Nie jeden próbował namówić balladę
by poszła do miasta i wzięła posadę
że ją tam czeka przyjęcie i bale
a tutaj marnuje swój talent
Zaśmiała się lekko cygańska ballada
nie dla niej kariera
nie dla niej estrada
bo w mieście balladom jest duszno i obco
i któż by zaśpiewał zmęczonym wędrowcom
Wędruje ballada bez płaszcza i boso
spać idzie z księżycem a budzi się z rosą
i doli cygańskiej na inna nie zmieni
melodia szerokiej przestrzeni.
I poszła ballada na wieczną włóczęgę
i śpiewa wędrowca cygańską piosenkę
wieczorem pod jednym sypiają namiotem
i nigdy nie przyjdą z powrotem
A kiedy cyganie do miasta odjadą
zostawią cię w lesie cygańsko ballado
i może po roku pod starym namiotem
odnajdą balladę z powrotem

SOKOŁY

1

Hej tam gdzieś z nad Czarnej Wody
siada na koń Kozak młody
czule żegnał się z dziewczyną
jeszcze czulej z Ukrainą

ref.

Hej, hej, hej sokoły
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń dzwoneczku
mój stepowy skowroneczku

2

Ona jedna tam została
Zazuleńka moja mała
a ja tutaj w obcej stronie
dniem, i nocą tęsknię do niej

ref.

Hej, hej, hej sokoły
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń dzwoneczku
mój stepowy skowroneczku

3

Żal, żal za dziewczyną

za zieloną Ukrainą
żał, żal serce płacze
już jej więcej nie zobaczę

ref:

Hej, hej, hej sokoły
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń dzwoneczku
mój stepowy skowroneczku

4

Tyle dziewczyn jest na świecie
lecz najwięcej w Ukrainie
Tam me serce pozostało
przy kochanej mej dziewczynie

ref.:

Hej, hej, hej sokoły
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń dzwoneczku
mój stepowy skowroneczku

5

Wina, wina, dajcie
a jak umrę pochowajcie
na zielonej Ukrainie przy
kochanej mej dziewczynie

11. PROLOG DO BALLAD

1.

Gdy dzień się kończy i wieczór zapada
wtedy przychodzi do nas ballada
a gdy się w życiu coś nie układa
na wszystko dobrą radę ma.

ref:

Więc gdy się bracie coś nie układa
pamiętaj zawsze że jest ballada
o barwnym życiu nam opowiada
na wszystko dobrą radę ma.

2

Wędruje z nami skalistą drogą
dalej ni z oczy dosięgnąć mogą
śpiewa dla wszystkich i dla nikogo
o barwnym życiu śpiewa nam.

ref.

Więc gdy się bracie coś nie układa

pamiętaj zawsze że jest ballada
o barwnym życiu nam opowiada
na wszystko dobrą radę ma.

3

Kraj gdzie mieszkali pierwsi traperzy
gdzie łańcuch górski w niebo się szczyrzy
przygody które możemy przeżyć
ballada opisuje nam

ref.

Więc gdy się bracie coś nie układa
pamiętaj zawsze że jest ballada
o barwnym życiu nam opowiada
na wszystko dobrą radę ma.

4

O srebrnych rzekach w kanionach rwących
i szarej prerii spalonej słońcem
żywicznych lasach, lasach bez końca
ballada opowiada nam.

ref.

Więc gdy się bracie coś nie układa
pamiętaj zawsze że jest ballada
o barwnym życiu nam opowiada
na wszystko dobrą radę ma.

12. DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ

Dziś do ciebie przyjść nie mogę
zaraz idę w nocy mrok
nie wyglądaj za mną oknem
w mgle utonie próżno wzrok

Po cóż ci kochanie wiedzieć
że do lasu idę spać
dłużej tu nie mogę siedzieć
na mnie czeka leśna brać

Księżyc zaszedł już za lasem
we wsi gdzieś szczekają psy
a nie pomyśl sobie czasem
że do innej tęskno mi

Kiedyś wrócę ja do ciebie
może w dzień a może w noc
dobrze będzie nam jak w niebie
pocałunków dasz mi moc

Gdy nie wrócę, niechaj wiosną
rolę moją sieje brat
kości moje mchem porosną
i użyźnią ziemi szmat

W pole wyjdź któregoś ranka
na kłos żyta dłonie złóż
i pocałuj jak kochanka
ja żyć będę w kłosach zbóż.

13. TOKAJ

Co wieczora tokaj piłem
Moja ty miła ty dziewczeczko
Aż do rana się bawiłem
Moja ty mała ty dziewczeczko

I choć w głowie tego zaszumiało
Serce się do ciebie rwało / bis /
Moja ty miła ty dziewczeczko

Dzisiaj także tokaj piłem
Moja ty miła ty dziewczeczko
Aż do rana się bawiłem
Moja ty miła ty dziewczeczko

Choć się głowa jak len w polu chwieje
Do śniadania wytrzeźwieje /bis/
Moja ty miła ty dziewczeczko

Potem przyjdę ja do ciebie
Moja ty miła ty dziewczeczko
A ty przyjmiesz mnie do siebie
Moja ty miła ty dziewczeczko

I choć z ust mych zapachnie ci wino
Pocałujesz mnie dziewczyno / bis /
Moja ty miła ty dziewczeczko

14. W PIWNICZNEJ IZBIE

1
W piwnicznej izbie siedzę sam
Przy kuflu pełnym piwa
oczy wodzą tu i tam
a głowa mi się kiwa

ref.

Ja nie dbam o czerwony nos
i oto że w ciąż piję
ja biorę w ręce swe

piję i pije i pije do dna (x 2)

2

Gdyby mi ktoś na wybór dał
dziewczynę, konia, trunek
I rzekł: wybieraj pan co chcesz

ref.

Na próżno dziewczę wdzięczysz się
a koń wyciąga szyję
ja biorę kufel w ręce swe
I piję i piję i piję do dna

3

A gdy przyjdzie życia kres
i stanę u stóp tronu
pokłonię ja się Panu w pas
i powiem bez pardonu
Rozkoszy rajskich nie chcę znać
nie wiedzieć gdzie się kryję
Ty Panie Boże tam mnie wsadź
gdzie piją, gdzie piją gdzie piją

15. PIWO PIJ

1

Czy normalna zdrowa ryba
może zgwałcić wieloryba
ależ owszem czemu nie
jemu też należy się

ref.

Piwo pij, piwo pij
wino pij, wino pij
wódę chlej, wódę chlej
w gardło lej, ach w gardło lej.

2

Czy normalny wielorybek
może zgwałcić 1000 rybek
ależ owszem czemu nie
rybkom też należy się

ref. ...

3

Czy normalny zdrowy śledź
może z płótką dzieci mieć
ależ owszem czemu nie
niech je ma jeśli chce

ref.:...

4

Czy normalnej zdrowej pannie
można zrobić dziecko w wannie
ależ owszem czemu nie
pannie też należy się

ref.:....

5

Czy normalny zdrowy student
może raz na miesiąc z trudem
ależ owszem czemu nie
on na stołówce żywi się

ref.:....

6

Czy normalny zdrowy dziadek
może klepnąć babkę w zadek
ależ owszem czemu nie
babce też należy się

ref.:....

7

Czy normalna zdrowa wdówka
może zgwałcić krasnoludka
ależ skądże, ależ nie
krasnoludek nie da się

16. BANDA

1

Niech smutki precz zaginą
wspomnienia niechaj
płyną obsiadźmy ogień w koło
z piosenką wesołą
A wszystkie troski zgasną
podajmy sobie ręce
w piosence, w piosence
jak dobrze w przyjaźni
żyjemy wraz przyjemniej
raźniej upływa czas
i zawsze mamy chęć na bal
byle by śpiew wesoło brzmiał

ref.:

Bando, bando rozstania nadszedł czas
bando, bando na zawsze złączyłaś nas
bando, bando bez ciebie smutno i źle
podżegania to nie dla nas o nie
zawsze gdzieś spotkamy się.

2

Na żal nie bierze
bo dosyć trupów w mieście
niech żyje nasza banda
a reszta - caramba
nam smutków nie trzeba
bo świeci błękit nieba
i gwiazdy z mgiełką siną
nad głowami nam płyną
bo w naszej ferajnie przyjęte jest
zabawić się fajnie i śpiewać fest
I w tym jest cała rzecz
że wszystkie smutki idą precz

ref:....

3

Jesień, jesień na polach rozwiesza mgły
Wrzesień, wrzesień kasztany sypie jak lzy
zaśpiewał ptak wtulony w słoneczny klon
jakiś motyw gra cichutko
Cyt! posłuchaj tak to on

ref..

Bando, bando

17. PŁONIE OGNISKO W LESIE

Płonie ognisko w lesie,
Wiatr smętną piosnkę niesie,
Przy ogniu zaś drużyna
Gawędę rozpoczyna

Czuj-czuj, czuwaj, czuj-czuj, czuwaj,
Rozlega się dokoła
Czuj-czuj, czuwaj, czuj-czuj, czuwaj,
Radośnie echo woła

Przestańcie się już bawić
I czas swój marnotrawić
Niech każdy z was się szczerze
Do pracy swej zabierze

Tak, tak, Tak, tak, Tak, tak. Tak, tak,
Do pracy swej zabierze / bis /

Wiatr w lesie cicho gwarzy,
Śpią wszyscy oprócz straży
A ponad śpiące głowy
Rozlega się krzyk sowy

Puchu, puchu, puchu, puchu.
Rozlega się krzyk sowy / bis /

18. BALLADA O ŁYSYCH

Trzeba łysych pokryć papą,
lecz funduszy nie ma na to,
My fundusze zdobędziemy,
Łysych papą pokryjemy.

Czterech łysych się zebrało
Rolkę papy ukraść chciało,
Lecz daleko nie uciekli,
Bo gliniarze ich przywlekli

Posadzili ich w więzieniu,
Żeby główki mieli w cieniu
Żeby włoski porastały,
Żeby papy już nie brali.

19. KOMU DZWONIA

Komu dzwonią, temu dzwonią
Mnie nie dzwoni żaden dzwon.
Bo takiemu pijakowi /bis/
Jakie życie taki zgon, zgon, zgon.

Księdza do mnie nie wołajcie,
Niech nie czyni zbędnych szop
Tylko ty mi przyjacielu / bis/
Spirytusem głowę skrop, skrop, skrop.

W piwnicy mnie pochowajcie,
W piwnicy mi kopcie grób,
A głowę mi obracajcie, /bis/
Tam gdzie jest od beczki szpunt, szpunt, szpunt.

W jedną rękę kielich dajcie,
W drugą rękę wina dzban,
I na de mną zaśpiewajcie / bis/
Umarł pijak ale pan, pan, pan

20. WSZYSTKIE RYBKI

Pij, pij, pij bracie pij
Na starość torba i kij /bis/
Wczoraj grałem w sześćdziesiąt sześć
A dzisiaj nie mam co jeść./ bis/

Pytała się pani pewnego doktora,
Czy lepiej dać z rana, czy lepiej z wieczora,
Dobrze dać z wieczora by się dobrze spało
A rano poprawić by się pamiętało

Wszystkie rybki mają c...

Ciuralla, ciuralla, la,
A karasie po k....
Ciuralla, ciuralla, la,
A ty stary nie kręć gitary
Ciuralla, ciuralla, la,
Nie zwracaj kontra mary
Ciuralla, ciuralla, la,

Aniele mój złoty tańcz walca z ochoty
Tańcz walca tak mile
Zabawmy się chwile.

Wszystkie rybki mają c...

Ciuralla, ciuralla, la,
A karasie po k....
Ciuralla, ciuralla, la,
A ty stary nie kręć gitary
Ciuralla, ciuralla, la,
Nie zwracaj kontra mary
Ciuralla, ciuralla, la,

21. WIDZIAŁEM MARYNĘ

Widziałem Marynę raz we młynie / bis/
jak laźła do góry po drabinie/ bis/

A widać jej było kawał nogi / bis/
Oj jakie grubaśne. Boże drogi /bis/

I widać jej było kawał uda /bis/
A między udami same cuda /bis/

Więc którejs niedzieli jej się pytom /bis/
Maryna zostańże ma kobitą/bis/

A ona mi na to ty cherlaku /bis/
Weź sznura i powieś się na haku /bis/

Wybrała sobie chłopca jak niedźwiedzia /bis/
Po roku zrobiła z niego śledzia /bis/

I wzięła se chłopą jak wilczura /bis/

Po roku zrobiła z niego szczura /bis/

Z piosenki wynika morał taki /bis/

Nie bierzcie se grubych bab chłopaki /bis/

22. UPLÝWA SZYBKÓ ŻYCIE

Uplýwa szybko życie
Jak potok plýnie czas,
Za rok za dzieñ za chwilę
Razem nie będzie nas /bis/

I nasze młode lata
Póki są szczęścia dni
Niech nam przynajmniej teraz
Nie plýną gorzkie łzy / bis/

Choć pamięć po nas zginie
Już za niedługi czas
To piosenka w dal popłynie
Póki jesteśmy wraz. /bis/

23. MIŁA WALERCIU

Miła Walerciu kpię ci,
Miła Walerciu kpię ci,
Kupie ci fiata za cztery lata
Miła Walerciu kpię ci,

O bella, bella, bella Mań, bella Mań, bella Mań,/bis/

Miła Walerciu kpię ci,
Miła Walerciu kpię ci,
Kupię ci gruszek, zaboli brzuszek,
Miła Walerciu kpię ci,
O bella,

Miła Walerciu kpię ci,
Miła Walerciu kpię ci,
Kupię obrączkę na prawą rączkę
Miła Walerciu kpię ci,
O bella,

Miła Walerciu kpię ci,
Miła Walerciu kpię ci,
Kupię ci wkładkę do biustonosza
Miła Walerciu kpię ci,
O bella....

Miła Walerciu wsadzę ci,
Miła Walerciu wsadzę ci,
Wsadzę ci piórko do kapelusza
Miła Walerciu wsadzę ci,
O bella ...

Miła Walerciu czarną masz,
Miła Walerciu czarną masz,
Czarną masz wstążkę u kapelusza,
Miła Walerciu czarną masz.

O bella,

Miła Walerciu rośnie ci,
Miła Walerciu rośnie ci,
Rośnie ci brzuszek od twardych gruszek
Miła Walerciu rośnie ci,

O bella

Miła Walerciu kapie ci, Miła
Walerciu kapie ci,
Kapie ci woda spod parasola
Miła Walerciu kapie ci,

O bella

Miła Walerciu zrobię ci,
Miła Walerciu zrobię ci,
Zrobię ci cudo jak mi się udo
Miła Walerciu zrobię ci,
O bella

24. PIEŚŃ POŻEGNALNA

1

Ogniska już dogasa blask
Braterski splećmy krąg
W wieczornej ciszy w świetle gwiazd
Ostatni uścisk rąk
Kto raz przyjaźni poznał moc
Nie będzie trwonil słów
Przy innym ogniu w inną noc
Do zobaczenia znów

2

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar
co połączyła nas
Nie pozwólmy by ją skradł
Nieubłagany czas
Za nami jeszcze godzin moc
I moc młodzieńczych snów
Przy innym ogniu w inną noc
Do zobaczenia znów